

Prezydent rozwiązał parlament. Parlament odwołał prezydenta

8 grudnia 2022

Zdominowany przez opozycję Kongres Peru miał w środę debatować, czy po raz trzeci spróbować obalić prezydenta Pedro Castillo, który został wybrany półtora roku temu, gdy niespodziewanie peruwiański przywódca rozwiązał parlament i ogłosił godzinę policyjną.



Opozycja chciała postawić prezydenta Peru Pedro Castillo w stan oskarżenia za niezdolność moralną, co jest przepisem konstytucyjnym, który od 2018 r. zwolnił dwóch prezydentów. Ponadto debata miała rozpocząć się o godzinie 15 czasu lokalnego (20 czasu centralnego). Kongres potrzebował 87 głosów, aby postawić Castillo w stan oskarżenia. Opozycja ma obecnie 80 ze 130 miejsc w parlamencie i musiałaby przekonać niektórych posłów partii rządzącej lub ich sojuszników do głosowania razem z nimi, aby odnieść sukces.

W marcu Castillo uniknął impeachmentu po debacie, która trwała ponad osiem godzin, a tylko 55 ustawodawców głosowało „za”. Jednak pozostaje pod ostrzałem, ostatnio mianując swojego piątego premiera i gabinet od czasu wyborów w lipcu 2021 r., Podczas gdy tysiące wyszły na ulice w listopadzie, domagając się usunięcia go ze stanowiska. Przeciwno Castillo toczy się również śledztwo w sześciu sprawach korupcyjnych, w tym oskarżenia przeciwko jego rodzinie i politycznemu otoczeniu. „Zamierzają wysadzić w powietrze demokrację i lekceważyć prawo ludzi do wyboru... do władzy, którą ludzie im odebrali w wyborach” – powiedział jeszcze we wtorek prezydent Peru. „Nigdy nie okradłem mojego kraju, nie jestem skorumpowany” –

dodał wówczas Pedro Castillo.

Niespodziewanie prezydent Peru Pedro Castillo uprzedził parlament rozwiązując go. Oświadczył również, że ustanowi rząd wyjątkowy, który będzie rządził dekretem do czasu ustanowienia nowego Kongresu. Castillo zapowiedział również reorganizację sądownictwa, wprowadził godzinę policyjną i nakazał obywatelom oddać broń palną.



Potem jednak doszło do kilku zwrotów akcji. Szef Trybunału Konstytucyjnego oskarżył go o wszczęcie zamachu stanu, a USA „usilnie nalegały” na Castillo, by cofnął swoją decyzję. Peruwiańska policja i siły zbrojne wydały wspólne oświadczenie, w którym stwierdziły, że szanują porządek konstytucyjny. Jednak Kongres, kontrolowany przez partie przeciwne Castillo, zwołał sesję nadzwyczajną i przeprowadził głosowanie w sprawie impeachmentu, któremu Castillo próbował zapobiec. Wynik był przytłaczający: 101 osób głosowało „za” postawieniem go w stan oskarżenia, tylko sześć było „przeciw”, a 10 „wstrzymało się” od głosu.

Były już prezydent został zatrzymany i oskarżony o bunt za złamanie porządku konstytucyjnego. Peru przechodziło przez chwiejny okres polityczny, z wieloma prezydentami usuniętymi z urzędu w ostatnich latach. W 2020 roku miało trzech prezydentów w ciągu pięciu dni.



Na nowego prezydenta została zaprzysiężona dotychczasowa wiceprezydent – Dina Boluarte.

Niewielka grupa zwolenników i przeciwników obalonego prezydenta Peru Pedro Castillo starła się przed ośrodkiem w Limie, w którym więziony jest były prezydent. Peruwiańska Policja Narodowa (PNP) interweniowała używając gazu łzawiącego

i zatrzymała część protestujących, aby oczyścić centralną aleję Alfonso Ugarte.

Autorstwo: Krystian Rusiniak, Paweł Kubala

Na podstawie: France24.com, AmericasQuartely.com, BBC.com

Źródło: MediaNarodowe.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net